

Inne głosy, które padły w dyskusji, zarzucały prelegentowi przecenianie możliwości i ciężaru gatunkowego Polski na arenie międzynarodowej. Silnie eksponowane w wykładzie dążenie Hitlera do sojuszu z Warszawą, było tylko jedną z wielu alternatyw niemieckiego Urzędu Spraw Zagranicznych. Zabierający głos w dyskusji w pełni podzielali opinię referenta w kwestii oceny stosunków radziecko-niemieckich. Wspomniano, że w 1937 r. Stalin pozbawił życia wielu wybitnych dowódców wojskowych pod pretekstem współpracy z *Gestapo*. W gruncie rzeczy wyeliminowano wszystkich przeciwników współpracy z Niemcami i w Berlinie odczytano to właściwie jako sygnał gotowości Stalina do porozumienia się z III Rzeszą. Większość dyskusyjantów wyrażała pogląd, że niezmiernie trudno ustalić jest właściwą cezurę, jeżeli chodzi o przełom w stosunkach radziecko-niemieckich. Wbrew obowiązującej do niedawna tezie w historiografii byłych krajów socjalistycznych, wraz z dojściem Hitlera do władzy w 1933 r. stosunki te nie zostały zerwane. Zamarła tylko współpraca wojskowa, kwitła natomiast gospodarcza, wspomagana nowymi umowami handlowymi. Antykomunistyczna retoryka Hitlera i podpisanie paktu antykominternowskiego w 1936 r. nie kryły w sobie niebezpieczeństw, jak długo pozostawały w sferze deklaratywnej.

Ostatnia część dyskusji skoncentrowała się wokół postaci Hitlera i jego antypolskich fobii. Prof. Karski potwierdził badania warszawskiego historyka Jerzego W. Borejszy, że śledząc karierę polityczną Hitlera do 1939 r. spotkać można było zadziwiająco mało jego wypowiedzi świadczących o pogardzie i nienawiści do narodu polskiego. Element taki pojawił się dopiero w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej i wiązał się ze „zdradą” Warszawy, tj. przyjęciem gwarancji brytyjskich.

Ostatnie fragmenty dyskusji dotyczyły kwestii szczegółowych. Poruszono rolę Göringa w stosunkach polsko-niemieckich i Mołotowa w relacjach radziecko-niemieckich. Omówiono bliżej problem wojny prewencyjnej i kulisy powstania polsko-niemieckiej deklaracji o nieagresji z 26 stycznia 1934 r.

Bogdan Koszel

## PRZEMIANY W EUROPIE I PARTNERSTWO POLSKO-NIEMIECKIE

Dnia 18 czerwca 1991 r. w Instytucie Zachodnim przebywał dr Dieter Bingen, pracownik naukowy *Bundesinstitut für Ostwissenschaftliche und Internationale Studien* w Kolonii, autor wielu opracowań o stosunkach polsko-niemieckich. W referacie wygłoszonym dla pracowników Instytutu nakreślił on szeroko proces zmian na linii Warszawa—Bonn w kontekście stosunków międzynarodowych.

Swoje rozważania dr Bingen zapoczątkował opisem zimnej wojny i jej wpływu na ówczesne relacje polsko-zachodniemieckie. Wskazał, że odgórnie podejmowane w Moskwie decyzje pozbawiały Polskę jakichkolwiek możliwości manewru w zakresie polityki zewnętrznej. Z drugiej strony, rządy chadeckie w RFN nie kryły swej nieufności do kraju rządzonego przez partię komunistyczną i nie wykazywały większej gotowości do współpracy. Przełom nastąpił dopiero za rządów kanclerza W. Brandta i zapoczątkowanej przez niego polityki wschodniej. Wydarzeniem o wyjątkowym znaczeniu, mającym wieloaspektowe następstwa był układ z 7 grudnia 1970 r. Stworzył on solidne fundamenty umożliwiając normalizację obustronnych stosunków. Zdaniem referenta układu tego nie można było porównywać z układem zgorzeleckim z 1950 r., zawartym pomiędzy PRL i NRD. Tamta kon-

strukcja była poniekąd sztuczna i zasadzała się na oficjalnej współpracy pomiędzy partiami komunistycznymi. Ostatnie tragiczne incydenty we Frankfurcie nad Odrą i w innych miastach, wiążące się z otwarciem granicy polsko-niemieckiej, wyraźnie wskazują, że za fasadą deklarowanej polityki o przyjaźni i bliskim polsko-enerdowskim sąsiedztwie nie kryły się żadne głębsze treści.

Po scharakteryzowaniu stosunków polsko-zachodnioniemieckich w latach siedemdziesiątych i pierwszej połowy osiemdziesiątych, dr Bingen szeroko zanalizował politykę RFN wobec Polski, w okresie pogłębiającego się kryzysu społeczno-ekonomicznego w naszym kraju. Wskazał, że na fali nowych przeobrażeń w Europie związanych z nazwiskiem M. Gorbaczowa i ideą europejskiego wspólnego domu zapoczątkowany został konstruktywny dialog polsko-zachodnioniemiecki. Nie przyniósł on jednak większych rezultatów. Strona zachodnioniemiecka uzależniała swoją pomoc gospodarczą dla Polski od spełnienia przez rządy Z. Messnera i M. F. Rakowskiego szeregu postulatów. Dotyczyły one m.in. statusu mniejszości niemieckiej w Polsce, podwójnego nazewnictwa miast i osiedli na Śląsku, uhonorowania wkładu niemieckiego antynazistowskiego ruchu oporu (Krzyżowa, Kętrzyn) i co było najważniejsze, żądano rozpoczęcia autentycznego dialogu z opozycją i doprowadzenia do pojednania narodowego.

W opinii dr. Bingena powołanie rządu T. Mazowieckiego i w szerszej skali rozkład systemu komunistycznego umożliwiły dokonanie najgłębszego, jak dotąd, przełomu w stosunkach polsko-niemieckich. Spotkanie kanclerza H. Kohla z premierem T. Mazowieckim w Krzyżowej urosło do rangi symbolu zapoczątkowującego proces rzeczywistego pojednania pomiędzy Niemcami i Polakami.

Ostatnią część wykładu dr Bingen poświęcił relacjom międzynarodowym w Europie i charakterystyce zjednoczonych Niemiec. Stwierdził, że w miarę słabnięcia ZSRR wzrastać będzie rola EWG i NATO jako stabilizatorów bezpieczeństwa i gwarantów pokoju na naszym kontynencie. Szczególna rola przypadnie Niemcom z uwagi na ich usytuowanie w centrum Europy i ogromny potencjał ekonomiczny. Dr Bingen wyraził przekonanie, że życzliwość okazywana przez polityków bońskich dla wniosków byłych państw socjalistycznych o stowarzyszenie i członkostwo w EWG stwarza dobre perspektywy dla Polski i Czechosłowacji w strukturach zachodnioeuropejskich.

Po wygłoszeniu referatu, uczestnicy spotkania podzielili się z prelegentem swoimi uwagami i wątpliwościami. Zapytany o możliwość pojednania polsko-niemieckiego na wzór francusko-zachodnioniemieckiego, dr Bingen wyraził sceptycyzm wskazując na olbrzymie dysproporcje w rozwoju gospodarczym Polski i RFN oraz niestabilność polityczną w naszym kraju. W odpowiedzi na pytanie o politykę RFN wobec ZSRR (lub w przyszłości Rosji) dr Bingen zaznaczył, że Polacy nie powinni się obawiać takiej współpracy, gdyż nie będzie się ona odbywać kosztem Polski, a reminiscencje historyczne nie zawsze sprawdzają się w nowych uwarunkowaniach. Takie same słowa można odnieść — jak stwierdził dr Bingen — do obaw Polaków przed zagrożeniem ze strony zjednoczonego państwa niemieckiego. Sąsiedztwo polsko-niemieckie stwarza dla Polski nie tylko dobrą okazję do licznych powiązań gospodarczych z prężną ekonomiką RFN, lecz umożliwia przerzucenie mostów do Europy Zachodniej. Droga Polski do Europy wiedzie przez Niemcy i pozostałe państwa Wspólnoty w zasadzie godzą się na powierzenie RFN roli swoistego „wprowadzającego” i amortyzatora w trudnych procesach przystosowawczych czekających Polskę przed integracją z EWG. Zagadnięty w tym kontekście o szanse wspólnego uzyskania członkostwa w EWG wespół z Czechosłowacją i Węgrami, dr Bingen odparł, że współdziałanie w tym zakresie mogłoby przynieść pewne efekty, ale poważne rozbieżności pomiędzy partnerami niechybnie oddalają tę wizję.

Raczej należy liczyć się z taką ewentualnością, że każde z państw byłego bloku radzieckiego będzie się ubiegać samo o stowarzyszenie ze Wspólnotą.

Ostatnią część dyskusji zdominowały kwestie szczegółowe. Dr. Bingena pytano o przeobrażenia w nowych krajach związkowych, ocenę działalności dyplomacji prof. K. Skubiszewskiego i możliwości współdziałania Polski z grupą pentagonalną. Poproszono także o przybliżenie dyskusji w RFN na temat stworzenia enklawy niemieckiej wokół Królewca i współpracy RFN z państwami bałtyckimi.

Bogdan Koszel

#### AKTUALNE ASPEKTY PRZEOBRAZEŃ KONSTITUCYJNO-USTROJOWYCH W POLSCE I W NIEMCZECH

W dniach 24 - 25 września 1991 r. odbyła się w Instytucie Zachodnim w Poznaniu konferencja naukowa na temat aktualnych aspektów przeobrażeń konstytucyjno-ustrojowych w Polsce i w Niemczech. Stanowiła ona kontynuację długoletniej współpracy pomiędzy Instytutem Zachodnim a prawnikami z Uniwersytetu w Lipsku (RFN). Na przedstawicielach tych placówek naukowych spoczywał też ciężar zainspirowania i poprowadzenia dyskusji nad szczegółowymi kwestiami koncentrującymi dziś uwagę prawników-konstytucjonalistów w obu państwach. Nadto gośćmi spotkania byli naukowcy z innych polskich ośrodków naukowych (Poznań, Toruń, Katowice).

Po przywitaniu uczestników konferencji przez prof. dr hab. Annę Wolff-Powęską, dyrektora Instytutu Zachodniego, i prof. dr sc. Waltera Poeggela, przewodniczącego pierwszej części obrad, wystąpienia merytoryczne zainaugurował prof. dr sc. Wolfgang Menzel referatem pt.: *O dyskusji konstytucyjnej w Niemczech*. Odczyt ten ogniskował się na obserwacjach dotyczących tendencji w zakresie zamierzanych i spodziewanych zmian w obecnie obowiązującej w Niemczech Ustawie Zasadniczej, głównie wszak na projekcie tzw. Kuratorium. Wypracowany przez to gremium projekt przewiduje zachowanie ok. 80% obecnej konstytucji i wprowadzenie zmian polegających na rozszerzeniu demokracji parlamentarnej, zapisach dotyczących ekologii, definicji pojęcia *Bürger*, elementów demokracji bezpośredniej i wielu innych.

Dyskusję nad niektórymi poruszonymi przez referenta zagadnieniami, w tym demokracji bezpośredniej, podjął prof. dr hab. Lech Janicki, a prof. dr Marian Pospieszalski zwrócił uwagę na kwestię klauzuli zaporowej w prawie wyborczym na obszarze b. NRD, które to sprawy w referacie nie znalazły miejsca. Prof. dr sc. Wolfgang Menzel wyjaśnił wyrażone przez dyskutantów wątpliwości, m.in. w zakresie znaczenia pojęć *Volksinitiative*, *Volksbegehren* i *Volksentscheid*.

Kolejny punkt obrad stanowił komunikat naukowy, który wygłosił dr Achim Bernhard. Dotyczył on problemu bezpieczeństwa europejskiego. Przyczynkiem do tego tematu były wydarzenia w Jugosławii i wcześniejsze w Zatoce Perskiej. Na ich tle referent omówił możliwość użycia niemieckich sił zbrojnych poza granicami Niemiec w świetle ograniczeń wynikających z art. 87a Ustawy zasadniczej. Istotnym walorem tego wystąpienia była bardzo wnikliwa analiza stanowisk głównych partii niemieckich wobec tego zagadnienia oraz charakterystyka dyskusji nad zakresem znaczeniowym przesłanki *Verteidigung*.

Na temat stanu prac nad europejską umową o warunkach zastosowania sił zbrojnych wypowiedział się dr Władysław Czaplński, a prof. dr sc. Walter Poeggel wskazał na konieczność powołania europejskiego systemu bezpieczeństwa, który miałby funkcjonować poza strukturami NATO.

Po przerwie obrady wznowione zostały referatem prof. dr hab. Lecha Janickiego